

br. s. 205-208

z odkładania układów, lub że temu winne są formalności? Hr. Aberdeen: rząd królewski listował ciągle z francuzkim, który we wszystkich konferencyjach okazywał największą gotowość.

Kuryjer z dnia 2. Kwietnia zawiera artykuł następujący: Gazety opozycyjne paryzkie, chcąc dać dowód rzetelnej znajomości dyplomatycznych stosunków między Francją a Angliją, rzuciły się na jeden przedmiot. Zapewniają one nas stanowczo, iż wyraźnym jest zamiarem angielskiego gabinetu przeszkadzać projektowanej wyprawie do Afryki. Jeżelibyśmy twierdzenie podobne przypuszczali, iż Anglija przedsięwzięcie kroki dla przeszkodzenia Francji, aby nie prowadziła wojny potrzebnej ku ocaleniu swojej obrażonej sławy, lub ku obronie swojego handlu, nie byłoby nic niedorzeczniejszego i nie bezzasadniejszego. — Francja ma prawo i pewnie siłę, odierać z czepki i żądać zadosyć uczynienia, i takowe uskutecznić. Jeżeli się na tém ogranicza, tedy nie może być mowa o obcym pośrednictwie. Wiemy, iż nie raz utrzymywano, że uderzenie na Algier nie jest jedynym zamiarem wyprawy, którą uzbrają w portach francuzkich. Domyślają się, iż ci, którzy ułożyli plan do tej wyprawy, mają zamiar osadzić na zawsze wojskiem twierdze barbareusków. Mówią jeszcze z wielką pewnością o innych skutkach tego przedsięwzięcia, które daleko mają być ważniejsze we względzie politycznym i handlowym. Nie przywłaszczamy sobie tej wiadomości, na czem oparte są te wszystkie rachuby, i dla tego nie możemy dać naszego zdania, czyli są słuszne; atoli widoczna jest, że przez ciągłość pierwiastkowego i oświadczonego zamiaru wyprawy, rzecz ta musi być z nowego względu uważaną. Wszelako bynajmniej się nie obawiamy, iżby cośkolwiek zająć mogło, coby spokojność zagrozić, lub dobre porozumienie, na teraz szczęśliwie trwające, naruszyć mogło.

W dniu 1. Marca otworzone zostało w Korfu drugie posiedzenie trzeciego Parlamentu tych Państw.

Pojedynek, który niedawno zaszedł w Dublinie, jest teraz przedmiotem wszystkich rozmów w Irlandyi. P. O'Grady, blizki krewny obranego w Limerick Członka parlamentowego, poległ w tym pojedynku od Kapitana Smith. Przyczyna tego pojedynku miała być ta, że P. O'Grady, spotkawszy konno gabrioleta Kapitana, nie mógł mu natychmiast ustąpić z drogi, i uderzył kilka razy konia Kapitana. Ten rozgniewany o to, chwycił za batóg, uderzył pierwszego, i na pytanie onegoż odpowiedział: „Mości Panie, człowiek, który W Pana ukarał, zowie się Kapitan Smith.“ Policyja, dowiedziawszy się jeszcze tegoż samego dnia o wyzwaniu, aresztowała natychmiast Pana

O'Grady; nieszczęściem, miasto wyzwanego O'Grady, był jego brat uwięziony, a pojedynek nastąpił nazajutrz i skończył się, jakieśmy wyżej namienili.

Pierwsze doświadczenie względem utrzymywania związków między Angliją a jej posiadłościami na morzu śródziemnem za pomocą parnych statków bardzo dobrze wypadło. Przez statek parny odebrano w Londynie w dniu 26. Marca listy z Korfu z dnia 3. t. m., z Malty z dnia 7. t. m., z Gibraltaru z dnia 16, a z Kadyxu z dnia 18. Marca. Statek parny, chociaż musiał waleczyć z przeciwnymi wiatrami i dla braku węgla zatrzymał się w Kadyxie 40 godzin, wszelako odbył tę podróż w trzech tygodniach, na którą zwykle 7 do 8 tygodni było potrzeba. Sądzą, że rząd zaprowadzi powszechnie ten sposób utrzymania związków.

Pisemko „względem redukcji 4 procentu“ przez P. Brickwood, wielkie czyni wrażenie. — W témże proponuje ón, iżby zamiast 3 1/2 procentu ofiarować właścicielom 4 procent, nowe 5 proc. z rękonią przeciw wszelkim redukcjom na 50 lub 60 lat; sądzi, że chętnie 70 f. s. na 100 f. s. swoich 4 proc. przyjmują i takim sposobem nastąpi razem redukcja długu w procentach i kapitale.

Francja.

Jak słyhać, J. K. W. wyjedzie w dniu 15. Kwietnia do Toulonu. Minister marynarki, Kontr-Admirał, Mackau, dyrektor kancelaryi i Pan Dupiniere dyrektor portów i żywności, mają Xięciu towarzyszyć. J. K. W. będzie obecny wsiadaniu wojska na okręty przy odejściu wyprawy do Afryki.

Król. postanowienie z dnia 28. Marca, mianuje Marszałka polnego Hr. d'Hautpaul, dyrektorem zarządu wojska, na miejscu P. Clouet, powołanego do innych obowiązków (do wyprawy przeciw Algierowi). Innem postanowieniem z dnia 2. Kwietnia mianowany jest Wicehrabia Souleau, dotychczasowy Prefekt Depart. Mozelly Jeneralnym Dyrektorem administracji dochodów wpisu i dóbr narodowych, w miejscu radcy stanu i Deputowanego Calmont. Dalszém postanowieniem z dnia 2. Kwietnia uwolnionych jest lub przeniesionych 20 Prefektów; na miejsce uwolnionych inni są mianowani.

Podług najnowszego w Monitorze umieszczonego zdania sprawy zalikwidowano dotąd rozszczeń do wynagrodzenia wychodźców 874 mil. i za to wciągniono 25 mil. fr. rocznych rentów do wielkiej księgi francuzkiego długu s. annu.

Z powodu umieszczenia artykułu dotyczącego się składki Bretańskiej wydawca Dz. *Journal du Commerce* i Dz. *Courier francais* skazani zostali

i w drugiej instancyi na karę pieniężną i więzienie w pierwszej instancyi wyrzeczone. Tak również odpowiedzialny wydawca i właściciel *Dz. Gazette de France, Genoude*, z powodu umieszczonego artykułu potwarza przeciw Deputowanemu Mechin, skazany na 14-dniowe więzienie i 500 fr. kary pieniężnej.

Dz. Constitutionnel zawiera następujący artykuł, który *Dz. Gazette de France* powtarza bez onegoż zaprzeczenia: Działania około wyprawy algijskiej, idą zrećznie i troskliwie, co nowego naczelnika wydziału wojennego charakteryzuje. Do dnia 10. Kwietnia kupować będą w Paryżu konie dla pociągów wojska wyprawy, a że nie potrzeba i miesiąca, aby stanęły na miejscu, a pięciu dni, aby je zabrano na okręty, tedy widoczna, że zwierzęta te przybędą w dobrym stanie, aby wytrzymały kołysanie się okrętów i natężenie morza. Z Paryża wyszła już i wychodzi jeszcze pewna liczba wozów przeznaczonych do przewozu żywności w kraju, gdzie wszystkie ciężary noszą na plecach, bo niemasz gościńców. Jeżeli damy wiarę wieściom, których niezaprzeczono, tedy dział obłężniczych będzie 100, a oprócz tego będzie miało wojsko 40 dział. Dotąd zwyczajna amunicyjka każdego działu wynosiła 300 ładunków; ludzie, którzy dobrze są zawiadomieni, mówią, że w wyprawie algijskiej każde działo będzie miało 1000 ładunków amunicyi,

Dz. Messager des Chambres donosi z Toulonu pod dniem 24. Marca: „Bryg Cygne, pod Kapitanem Longer, który dnia wczorajszego w naszej zatoce kotwicę zarzucił, przybywa z Algieru i mówi, że blokada jest teraz mocno ściśniona. Bryg Rusé oczekuje na ważne depesze z Paryża, który telegraf zapowiedział. Donosiłem WPanu o 15,000 worków na ziemię, liczba ta podnosi się teraz do 200,000 (?), które robią w Toulonie, Marsylii, Lugdunie, Avignon i Aix. Worki te służyć będą do wyrzucania redut, w których artyleryjka stanie i zupełnie będzie zakryta. Reduty te będą miały 18 stóp grubości i mają być w jednej nocy usypane. Piechota batalijonami w czworobokach, będzie przed temi redutami postawiona, będą nawet porobione luki, aby działa po rogach owych baterij ustawione, niszczyć mogły nieprzyjaciela, gdyby się ważył zbliżyć. Rząd najął cztery statki parne budowane w porcie kupieckim toulouńskim; łącznie ze statkami parnymi rządowymi utrzymywać będą służbę poczty od brzegów afrykańskich w ciągu całego pobytu naszego wojska. Na okręcie admirałskim

urządzają prasę litograficzną. Xiążę Chartres pojedzie z Delfinem do Toulonu, zapewniają nawet, iż będzie należał do wyprawy, i wsiędzie na okręt Provence.“

List prywatny z Toulonu wyraża: Doświadczenia z racami kongrewskimi okazały, że nowe onych sporządzenie, chociaż przez Kommissyję przyjęte, nie odpowiedziało temu celowi, jaki sobie zamierzono, i dla tego wrócono się do dawniejszego sposobu, którego używał P. Bource Szef batalijonu artylerji, który przez Napoleona w roku 1811. był upoważniony czynić w tej mierze doświadczenia w Vincem es.“

Dz. Aviso de Toulon mówi: że eskadra rosyjska znajdująca się w Malcie, wyszła była z tamtąd w dniu 10. Marca w celu udania się na morze wschodnie; atoli rozmówiwszy się Admirat Ricord z Xięciem Radziwiłłem i rossyjskim Posłem Kritisów, którzy z Neapolu do niego przybyli; eskadra ta powróciła do Malty, wyjawszy fregatę, na której Admirat wypłynął z Poros, a która teraz znowu wraca do Hr. Heydena.

Przed sądem policyi poprawczej rozpoczął się proces Barona Saint Clair, znanego autora pisma pod tytułem: *Wyjaśnienie dla Izb tyczące się morderstwa Xięcia Berry*, w którym Xiążęta Decazes, Maille, Escars, Wicehrabia Poultre de Lamothe, Hrabia Clermont Lodewe i Hr. Lions, wytknięci są jako współnicy Luwla. W skutek zanesionej skargi przez pierwszych czterech, pismo to zostało zabrane, a autor do więzienia pociągnionym, jednakże później za złożeniem 30 tysięcy fr. miał być na wolność wypuszczonym. Gdy atoli Wicehr. Poulte de Lamothe zaczął się temu rozporządzeniu sądowemu opierać, został dotychczas przytrzymany. Przy śledztwie oświadczył ón: iż jest Karol Ferdynand Baron Saint Claire, dawniej był Pułkownikiem jazdy, liczy 49 lat i narodził się w Landau w Alzacyi. Wielu jednakże świadków, a pomiędzy temi Par i Hr. Noé, utrzymują, iż ón jest rodem Szkot, nazywa się Mac Lean, przed 20 laty był Kapitanem czy Porucznikiem w 78 pułku angielskiej piechoty liniowej, który stał w Indyjach wschodnich i że później dezertował z wojska. Po wysłuchaniu świadków, na wniosek obrońcy oskarżonego, dalsze roztrząsanie sprawy odłożono do następnego tygodnia.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Der Barbier von Sevilla*, grosse komische Oper in 2 Akten.